

Cena ogłoszeń miejscowych za wiersz milimetr. (1 łam.) lub jego miejsce 10 gr.

Cena ogłoszeń miejscowych za wiersz milimetr. (1 łam.) lub jego miejsce 10 gr.

KROTOSZYŃSKI URZĘDOWNIK POWIATOWY

WYCHODZI w ŚRODY i SOBOTY

Administracja i Redakcja: DRUKARNIA K. K. O. KROTOSZYN, UL. FLORJAŃSKA 1. TEL. 164.
REDAKCJA DZIAŁU URZĘDOWEGO - STAROSTWO W KROTOSZYNIE - TEL. 39

Sobota, dnia 11-go lipca 1936 r.

Wydzierżawienie owoców z drzew przydrożnych.

Tegoroczny zbiór owoców (jabłoni i gruszy) z drzew rosnących przy drogach państwowych, wojewódzkich i powiatowych, wydzierżawi się przez publiczną licytację i to:
1) Obwód Dobrzyca — Koryta w czwartek, dnia 16 lipca 1936 r.

o godz. 10-tej przedpołudniem w lokalu p. Sobczaka w Koźminie.

2) Obwód Krotoszyn — Zduny i Kobylin w piątek, dnia 17 lipca 1936 r. o godz. 10-tej przedpołudniem na salce w hotelu Wielkopolskim w Krotoszynie.

Warunki dzierżawy podane będą przed

rozpoczęciem każdego poszczególnego przetargu.

Blizszych informacji udzieli Pow. Zarząd Drogowy i odnośni drogomistrzowie. Krotoszyn, dnia 8 lipca 1936 r.

Przewodniczący Wydziału Powiat. (—) WILIMOWSKI.
Starosta Powiatowy.

Nr. 4-74/36.PZD.

Dział nieurzędowy.

NADWYŻKA BUDŻETOWA W CZERWCU B. R.

W pierwszym kwartale wygospodarowano nadwyżkę w sumie 1,1 milj. zł.

Tymczasowe zamknięcie rachunków budżetowych za czerwiec r.b. wykazują dochody w kwocie 174,1 milj. zł. i wydatki w kwocie 173,3 milj. zł. Nadwyżka dochodów nad wydatkami wynosi więc 886 tys. zł.

Należy przypomnieć — w zestawieniu z tegoroczną nadwyżką budżetową w czerwcu — że ten sam miesiąc roku 1935 wycenił deficytem w kwocie 36 milj.

zł, a w czerwcu 1934 r. deficytem w kwocie 36,5 milj. zł.

Rezultaty gospodarki budżetowej za okres od marca do lipca r.b. a więc za pierwszy kwartał roku budżetowego b.r. wyrażają się nadwyżką 1,1 milj. zł (w kwietniu nadwyżka 0,5 milj. zł, w maju deficyt 0,2 milj. zł w czerwcu nadwyżka 0,8 milj. zł) w porównaniu z 80,3 milionami zł deficytu w pierwszym

kwartale ub. r. budżetowego. Zaznaczyć należy, że te dodatnie wyniki osiągnięto przy równoczesnem zmniejszaniu się bieżącego zadłużenia administracji. Ostatnio zebrane przez m.in. skarbu dane, dotyczące tego zadłużenia bieżącego, wykazują, że zmniejszyło się ono w ciągu kwietnia r.b. o 2 miliony zł.

—o—

WYROK W PROCESIE PRZECIWKO MORDERCOM S. P. GAPIKÓW.

W dniu 8 bm. zasiedli na ławie oskarżonych przed Sądem Okręgowym w Ostrowie Marian Białkowski, Feliks Karoleczak, Weintraubówna i Nusyn Rapaport, oskarżeni o zabójstwo ś.p. Gapików w Krotoszynie i ś.p. Dory Maliszewskiej w Pleszewie względnie o współudział w wymienionych zbrodniach.

Do przeczytania aktu oskarżenia obrońca Białkowskiego mec. Grzesiecki wniósł wniosek o zbadanie go przez psychiatrów, gdyż wykazuje on pewne objawy anormalności.

Sąd postanowił na wniosek odpowiedzieć po przewodzie sądowym.

Białkowski zeznaje — że strzelał do Gapikowej ale pod przymusem, gdyż w przeciwnym razie Markowicz byłby jego zastrzelili. Do Gapika nie strzelał. Nie przyznaje się do mordu w Pleszewie, jak również do strzelania do policji w Wadowicach.

Karoleczak nie przyznaje się do zawołania Markowicza do Krotoszyna. Weintraubówna składa zeznania chaotyczne a w momentach dla niej groźnych

udaje, że nie pamięta.

Rapaport nie przyznaje się do tego, jakoby poinformował Markowicza o stosunkach majątkowych Maliszewskiej.

Zeznania świadków nie wnoszą do sprawy nic nowego, a biegli dr. Krzywański z Krotoszyna i dr. Sagin określają przyczyny zgonu.

Następnie przewodniczący prosi biegłych, by na podstawie przewodu wydali sąd o stanie umysłowym Białkowskiego.

Dr. Krzywański, do którego wywodów przychylił się dr. Sagin, stwierdza, że nie można u Białkowskiego stwierdzić obciążenia dziedzicznego, gdyż jego zachowanie wykazuje pełnię świadomości. Sąd po naradzie uchylił wniosek obrońcy.

Na tem sąd zamknął przewód i udzielił głosu prokuratorowi.

Prokurator wykazuje, że zbrodni by nie było gdyby ludzie tacy jak Karoleczak i Rapaport nie pomagali. Dalej zastanawia się nad rolą Weintraubówny i wykazuje że musiała ona wiedzieć, czym był Markowicz i Białkowski i dlatego jej twierdzenie, że uważała ich za handlarzy by-

dła, jest kłamstwem.

Co do Białkowskiego to winą jego została stwierdzona — zabił Gapika i Gapikową, udusił Dorę Maliszewską.

Zatem wnosi o skazanie Białkowskiego na karę śmierci i utratę praw obywatelskich, Karoleczaka i Rapaporta na długoletnie więzienie, Weintraubównę jako niepełnoletnią na dom poprawy do pełnoletności.

W ostatniem słowie oskarżony Białkowski przyznał się tylko do zamordowania Gapików i prosił o sprawiedliwy wymiar kary. Karoleczak Feliks przyznał się tylko do wskazania możliwości kradzieży i prosił również o sprawiedliwy wyrok. Weintraubówna solidaryzuje się z wywodami swego obrońcy, a Rapaport prosił o uniewinnienie.

W czwartek 9. b. m. o godz. 19 ogłoszony został wyrok, mocą którego Białkowski uznany został winnym zbrodni zabójstwa na małżonkach Gapików i skazany został na karę śmierci oraz utratę praw obywatelskich i honorowych na zawsze. Od zarzutu zamordowania Dory

Maliszewskiej został uwolniony.

Karoleczak Feliks został skazany za pomoc w zabójstwie na 10 lat więzienia, z zaliczeniem aresztu śledczego.

Waintraubówna została skazana na umiarkowanie w zakładzie poprawczym, z zawieszeniem wykonania kary na 3 lata.

Rapaport został uwolniony od winy.

Białkowski przyjął wyrok z ironicznym uśmiechem. Obróczy Białkowskiego i Karoleczaka zapowiedzieli apelację. Waintraubówna i Rapaport zostali zaraz zwolnieni.

—o—

Ulepszenie połączeń kolejowych Rosji z Europą Zachodnią

Przedstawiciele kolei Związku Sowieckiego, Polski, Niemiec, Belgii, Francji i Międzynarodowego towarzystwa wagonów sypialnych odbyli ostatnio narady,

w toku których doszło do porozumienia, według którego począwszy od 1 lipca kursują na linii Moskwa-Paryż dwa nowe pociągi expressowe. Między Moskwą

a Niegorełoję kursować będzie pociąg ekspresowy Nr. 3/4, ze stacji Niegorełoję przez Warszawę i Berlin do Paryża kursować będzie t. zw. „nord-express”. Rozkład jazdy ułożony został tak, aby podróżni mogli na granicy polsko-sowieckiej od razu przesiadać do drugiego pociągu. Podróż z Moskwy do Paryża trwać będzie 42 godzin 55 minut t. j. o 15 godzin mniej niż dotychczas.

Nowe połączenie kolejowe korzystne jest i dla podróżujących do Pragi, Wiednia i Rzymu oraz innych miast zachodnio-europejskich.

—o—

Jak łepić muchy.

Ze wszystkich plag, jakie nas nękają latem, najdokuczliwszą jest pewnie mucha. — Siada nam na nosie gdy chcemy spać, wpada do talerza z zupą, składa jajka na mięsie i t. d. ale przede wszystkim jest niebezpieczna jako rozsadnik wielu chorób zakaźnych. Mucha siada np. na płucach chorych na gruźlicę i przenosi na sobie zarazki tej strasznej choroby. To też latem muchy koniecznie trzeba łepić. W mieście kupujemy lep na muchy, na wsi łatwo możemy taki lep sami przygotować następującym sposobem: w dużym naczyniu (bo bardzo kipi przy gotowaniu) zagotujemy do wrzenia 60 gramów oleju lnianego (oleum lini) mieszając ciągle i częściami dosypujemy 200 gramów spraszkowanej kalafonii lub wolnej od zanieczyszczeń żywicy. Do naczynia należy zawsze wstępnie wlać olej a potem dopiero dosypywać kalafoniję, gdyż kalafonia ogrzewana bez oleju niszczy szklisko naczynia. Po stopieniu żywicy dodać 2 łyżki gorącego, gęstego syropu cukrowego i dokładnie wymieszać. Ciepłą miesza-

niną smarować cienkimi arkusze papieru, paski papieru lub spiczaste szaszki z tekstury. Przy smarowaniu lepod czasu lekko zagrzewać, gdyż tylko ciepłym można równo i cienko smarować.

Notowania giełdy zbożowej w Poznaniu.

z dnia 8. VII. 1936 r.

Zyto	13,50	13,75
Pszonica	18,50	18,75
Jęczmień	15,75	16,—
Owies	15,00	15,25
Mąka żytnia gat. I 0—50%	20,75	21,—
Mąka żytnia gat. I 0—65%	19,75	20,25
Mąka żytnia w. II 50—65%	14,50	15,50
Mąka żytnia poślednia ponad 65%	13,00	14,00
M. pszen. g. IA 0-45%	31,—	31,50
M. pszen. g. IB 0-55%	30,—	30,50
M. pszen. g. IC 0 60%	29,50	30,—
Otręby żytnie	8,75	9,25
Otręby pszenne	9,—	9 50
Gorzecza	32,—	34,—
Wyka łatwa	25,—	27,—
Peluszka	25,50	27,50

Groch Wiktorja	21,—	23,—
Groch Folgera	20,—	22,—
Ziemiński jadalne	2,80	3,—

Giełda bydłęca.

Urzędowo sprawozdanie targowe Komisji Notowań Cen

Woly	40—66
Buhaje	40—62
Krowy	16—68
Jałowice	40—65
Międziej	38—44
Cielęta	50—86
Świnie (tuczniki)	108—110
Owce tuczone starsze, skopy	
maciorki	84—100

Pięcioletni plan budowy dróg w Rumunii.

Rumuńskie ministerstwo robót publicznych opracowało plan pięcioletnich robót drogowych i modernizacji osiem linii państwowych jakoteż budowy trzech autostrad, z których jedna prowadzić będzie z Budapesztu w kierunku Kluży i Oradea z połączeniem do Budapesztu

ADAM NASIELSKI

WYŚCIG ZE ŚMIERCIĄ

POWIEŚĆ

45.

Samochód na którym jechali był silnej budowy i specjalnie zabezpieczony na wypadek zderzenia z innym. Był to rodzaj samochodu — tazana i nosił nazwę „grzmot”. Zoopatrzony był w specjalne zderzaki.

Za chwilę samochód ten doścignie samochód, w którym jechał Juliusz, a wtedy....

Reflektory „Grzmota” oświećły jasno szosę. Zdaleka przed nim widniała czarna linia. W miarę zbliżania się linia grubiała coraz bardziej.

Jednocześnie przed tą linią stał się widoczny szary punkt.

Szary punkt zbliżał się coraz bardziej do czarnej linii. Wreszcie przekroczył ją.

Czarna linia — to tor kolejowy.

Czarny punkt — to Lincoln wiozący Juliusza i jego zbawcę.

Z „Grzmotu” zauważono już szary Lincoln i szukano się do jego zatrzymania. Trzej ludzie siedzący wewnątrz zapetowali rewolwery jak na komendę.

Jedynie sofer „Grzmotu” nie zwracał na nich uwagi. Pochylony nad kierownicą swej maszyny, pochłonięty był jednym zadaniem: dokładnie obliczyć zderzenie, aby zniszczyć tamtego a samemu wyjść bez szwanku. Specjalne zderzaki „Grzmotu” wytrzymują — był tego pewien. Nie raz już „Grzmot” był w robo-

Sofer jego, dyplomowany inżynier-mechanik sam był konstruktorem „Grzmotu”. Zgłosił się był ze swym wynalazkiem samochodu-tarana do ministerstwa spraw wojskowych — wysłmano go. Ale Bruno go nie wysłuchał. Kupił jego wynalazek za grubą pieniądże pod jednym warunkiem: żeby inżynier pozostał u niego jako sofer „Grzmotu”. Inżynier zgodził się. Głód popełnił go w ramiona Bruna — jak wielu innych. I oto teraz prowadził auto na zgrub szarego Lincolna.

Nagle po prawej stronie zabłysł punkt świetlny zbliżający się z wielką szybkością.

To expres Kraków — Warszawa pedził z szybkością 160 km. na godzinę.

Inżynier-mechanik pochylony nad kierownicą, pochłonięty jednym celem: doścignięciem i roztrzaskaniem szarego Lincolna — dopiero teraz zauważył pociąg. Samochodu-tarana niepodobna już było zatrzymać.

Ekspres Kraków — Warszawa sunął po torze, jak błyskawica. Zderzenie było prawie nieuniknione.

Inżynier postanowił zaryzykować ostatnią deskę ratunku. Był tylko jeden ratunek: przejechać przez skrzyżowanie szosy i toru przed pociągiem. Ale na to już było za późno.

Dróżnik kolejowy spostrzegł niebezpieczeństwo i dawał rozpaczliwe sygnały.

Jednak na próżno.

„Grzmot” rozbił gruby jak słup telegraficzny drag szlabanu szosowego.

Samochód runął jak piorun wprost na lokomotywę ekspresu. Nastąpił trzask,

łomot, gruchot łamanej i wyginanej stali

Lokomotywa wyskoczyła z szyn i zleciała z toru ciagnąc za sobą jeden wagon. Sześćdziesiąt dla pasażerów była to zapasowa węglownia.

Inżynier-mechanik mógł być dumny ze swego wynalazku. Skonstruowany przez niego samochód-taran stracił przy zderzeniu lokomotywę z szyn.

Mógłby być dumny ze skonstruowanego przez siebie samochodu... gdyby... sam nie leżał teraz martwy, pod jego gruzami wraz z trzema opryszkami, których nazwisk nigdy się nie dowiedziono.

Zawiadomione przez dróżnika pogotowie kolejowe przybyło natychmiast z miasta. Ofiar z ludzi ze strony pasażerów nie było.

Jedynie z gruzów samochodu — olbrzym, wydobyto cztery zwłokone zwłoki.

Samochód był zoopatrzony w urządzenie podpalające. Tuż przed samem zderzeniem inżynier podpalił swój samochód. Nie chciał aby ktoś korzystał po jego śmierci z tego wynalazku.

Nigdy niedowiedziano się jak i dlaczego doszło do katastrofy oraz kim był czterech osobniczy olbrzymiego samochodu. Tylko jeden z pasażerów pociągu poznał ich. Ale on pośpieszył natychmiast z wiadomości swego szefa.

Po drugiej stronie szosy za torem, stał szary samochód Lincoln. Jego sofer mógł też udzielić ciekawych informacji o samochodzie olbrzymie i o szczegółach w katastrofie. Jednak wolał to zatrzymać w tajemnicy. Nikt go zresztą nie pytał. Nie wiedział przecież nikt, że gdyby nie on nie doszłoby do tej katastrofy.

i Wiednia, druga z Bukaresztu do Konstantynopola, trzecia z Konstantynopola do Białegostoku, czwarta z Białegostoku do Warszawy i Saffi.

Wstrzymanie egzekucji podatkowych w rolnictwie.

Izby Skarbowe przygotowują — jak się dowiadujemy — zarządzenia, dotyczące ograniczenia egzekucyj podatkowych na terenie całego państwa w stosunku do płatników-rolników w związku z rozpoczynającymi się zniwami. W czasie trwania zniw, w okresie 4 tygodni, których bieg zaczyna się od połowy bieżącego miesiąca, w zależności od warunków miejscowych, wszelkie liście za należności podatkowe będą zawieszane. Czynności egzekucyjne wobec rolników mogą polegać w okresie zniw tylko na zabezpieczeniu zaległości podatkowych przez zajęcia.

Bilans Parafii Krotoszyńskiej

za pierwsze półrocze 1936 r.

Dnia 3-go bm. zabrała się Komisja rewidująca ttn. Rady Parafialnej i stwierdziła następujący stan Kasy za I-półrocze 1936 r.:

Dochody:	
1) danina	3 715,44 zł
2) ławki	2 187,00 „
3) akcydens	3 875,10 „
4) składki	1 280,20 „
5) na dom katol.	2 198,00 „
6) część patronacka	„
7) nadzwyczajne	2 368,95 „
Suma dochodów za I. półr.	15 624,69 „

Rozchody:	
1) % do długu za Dom	
Katol.	994,00 zł
2) upłata i % wksli	4 069,48 „
3) pensje	2 720,00 „
4) % od reszty długów	1 008,47 „
5) na potrzeby kościoła	1 886,64 „
6) nadzwyczajne	397,17 „
7) niedobór z r. 1935	3 923,12 „
8) zabezpieczenia ogn.	864,50 „
9) zaległe rachunki i pens.	1 624,30 „
Suma rozchodów wynosi:	17 487,68 zł
" dochodów	15 624,69 „

Niedobór wynosi:	1 862,99 „
Zaległości: za 2 mies. pensje	1 360,00 „
Kasa chorych,	
zal. rach.	2 960,40 „
zaległy % długów	994,00 „
Zaległości za I. półrocze 1936 r. wynosi	5 254,40 „
razem:	7 117,39 zł

Wobec powyższego stanu Kasy kościelnej widzimy, że niedobór osiągnął sumę przeszło 7 000,00 zł, a przecież z pomocą Województwa, spłacając swą część patronacką, legaty, drzewa i pokładne w naszym emertarzu; a cóż będzie w drugim półroczu i w przyszłości, skoro tych nadzwyczajnych dochodów nie będzie.

Wobec tego Rada parafialna zwraca się do wszystkich parafian zarobkujących, by zechcieli poddać szerszej rewizji swe deklaracje daninowe i zrozumieć, że taki stan Kasy musi doprowadzić do protestu wksli i dalszych niemiłych dla całej parafii konsekwencji.

Według preliminarza budżetowego danina miała przynieść trzykrotną sumę tego, co w rzeczywistości wpływa.

Jako miła zachęta niech służy oświadczenie publiczne jednego z tutejszych obywateli, że „choćabyśmy mieli płacić 100% w stosunku do innych podatków,

nie pozwolimy, żeby kościół upadał albo Dom Katolicki miał być na substaście”.

Zgony.

W ciągu ub. tygodnia zanotowano następujące zgony:

Maria Cegła z Wielebińskich, lat 32.
Franciszek Kaczmarek, lat 16.
Józef Rosada, em. sekr. sąd., lat 67.
Antoni Jankowiak, uczeń piek. lat 20.
Marjan Mierzyński, 4 mies.

Wiadomości kościelne.

od 12. VII. — 19. VII. 1936 r.

Ewangelia

na 6-tą niedzielę po Zielonych Świątkach

Onego czasu: Gdy wielka rzesza była z Jezusem, a nie mieli coby jedli; wezwawszy uczniów swoich, rzekł im: żał mi ludu, iż oto już trzy dni trwają przy mnie, a nie mają coby jedli. A jeśli je opuszczę głodne do domów ich, ustąpi na drodze; bo niektórzy z nich z daleka przyszli. I odpowiedzieli mu uczniowie jego: skądże ich będzie mógł kto na puszczy nakarmić chlebem? I zapytał ich: Wiele chleba macie? Którzy rzekli: Siedmioro. I rozkazał rzeszy usieść na ziemi. A wziąwszy siedmioro chleba, dzięki czyniąc łamał i dawał uczniom swoim, aby przed nie kładli; i kładł przed rzeszą. Mili też i trochę rybk; i te błogosławił, i kazał przed nie położyć. I jedli i najeśli się; i zebrał co zbyło z ulotków, siedem koszyków. A było tych co jedli, około czterech tysięcy; i rozpuścił je

Niedziela 12. VII. Po sumie zebra. Kółka Włościańskie. — Po zebra. III. Zakonu zebra. Br. Wstrzemięźliwości. — Po nieszpornach zebra. III. Zakonu. — O godz. 1-ej zebra. Zw. Inwalidów Wojennych w Hotelu Wlkp. Nadeszły roczniki Pap. Dziela R.W. do odebrania u skarbniczki. Ławki u fary i w klasztorze są jeszcze do wynajęcia — nie wolno zabierać miejsc drugim.

Poniedziałek 13. VII. O godz. 5-ej zebra. Pań św. Wincentego a Paulo.

O g. 8,15 w Domu Katolickim zebra. Tw. Przemysławów.

Czwartek 16. VII. Od 7—8 wiecz wystawienie i adoracja Najśw. Sakramentu

Sobota 18. VII. Spowiedź św. od g. 5.30.

Niedziela 19. VII. Święto M. B. Szkaplerznej — po mszach św. o g. 8 ej i 9.30 przyjdzie do Br. Szkaplerza św. — zapisuje się w zakrystji do księgi brackiej.

Po sumie zebra. Zw. Inwalidów Cywilnych. — Po nieszpornach zebra. Róż. Młodzieńców i na salce zebra. Kat. Stow. Kobiet Jedność.

Kronika miejscowa.

— Zabawa Łatowa. Związek Rezerwistów — Koło Krotoszyńskie urządza w niedzielę, dnia 12. lipca 1936 roku w Leśniczówce **Wielką Zabawę Łatową** polączoną z różnymi atrakcjami.

W programie: Strzelanie dla Pań i Panów o cenne nagrody z broni małowalibrowej i wiatrówki. Loteria fantowa od godziny 8-mej w Zamku i w Leśniczówce. Torebki szczęścia — Gra o czekolady — Gra o sprzęty kuchenne — Rzucanie piłki do butelek o nagrody itd. Specjalność dla dzieci: Jazda na koniach. Zbiórka wszystkich członków o godzinie 13-tej przed Świątkami Kola. Wymarsz do Leśniczówki ulicami: Piasztowską, Zdunowską, Rynek, Kościuszką

o godzinie 13.30. Przejazd do Leśniczówki bezpłatny samochodami z Ryunku obok p. Antoszkiewicza i wozami obok p. Nowackiewicza. Wstęp do Leśniczówki dla dorosłych 0,25 zł, dla żołnierzy 0,10 zł, dzieci w towarzystwie rodziców wstęp wolny. Początek zabawy o godz. 14-tej. Wieczorem o godzinie 21-szej w sali Hotelu „Strzelnica“ Zabawa taneczna. Wstęp na salę 0,50 zł. Podczas zabawy przygrywać będzie doborowa orkiestra.

O jaknajliczniejszy udział prosi

Zarząd.

— Cech krawiecki w Krotoszynie zaprasza wszystkich samodzielných krawców niezorganizowanych na kwartalne zebranie, które odbędzie się w niedzielę 12 h. m. w lokalu posiedzeń p. Rosińskiego przy ul. Zdunowskiej. Zarząd.

— Z P. C. K. Zarząd P. C. K. Oddz. Krotoszyński podaje do wiadomości, że kwesty uliczne urządzone przez Polski Czerwony Krzyż z okazji Tygodnia P. C. K. przyniosły dochód:

w dniu 1. VI. br. brutto zł. 60,56
netto zł. 57,06
w dniu 7. VI. br. brutto zł. 78,65
netto zł. 75,15

Dochód z pierwszej kwesty przeznaczono na pogotowie sanitarne z drugiej kwesty na Komitet opieki nad matką i dzieckiem.

Za Zarząd:

M. Krzywańska
Przeska

R. Pile
Skarbnik

— Kino „Promień“. Do nielicznych a pięknych filmów ze Silvia Sidney należy film p. t. „SERCE INDJANKI“. Sidney stworzyła w tym filmie nową, wspaniałą kreację, występując w roli Indjanki, która poświęca rodzinę, ojczyznę, ziemię i serce dla człowieka innej rasy, który żeniąc się z nią, zrobił z niej narzędzie swej zemsty na swej „kochanej rodzinie“, która spowodowała śmierć jego ukochanej. W roli milionera Cartera, który stara się ściągnąć hanbę na swą rodzinę, występuje świetny aktor Gene Raymond. „Serce Indjanki“ zawiera ciekawy problemat połączenia się dwóch wrogich sobie ras, który nadaje głęboką treść i tak bardzo żywej i emocjonującej akcji.

Nad program wypełnia wesół komedycja rysunkowa p. t. „Kubuś Marynarzem“.

— Kino „Bałtyk“ wyświetla doskonałą komedję wiedeńską p. t. „KOCHANY ŁOBUZ“. Film o żywej, potocznej akcji, utrzymuje widza w ciągłym zainteresowaniu, a swym beztrošnym humorem pobudza do ustawicznego śmiechu. Tytułową rolę odgrywa piękna Anna Ondra, która swą doskonałą mimiką, ruchami, śpiewem i szalowanymi oczyma podbija serca wszystkich kinomanów. Godnym jej partnerem jest sympatyczny Wolf Albrecht, w roli poręczacza serc niewieścich. Całość nader udatna i wywierająca bardzo miłe wrażenie.

— Kronika policyjna. W poniedziałek dnia 5 h. m. skradziono Feliksowi Drożdżowi rower, który pozostawił w gmachu Sądu Grodzkiego w Krotoszynie.

— Echo krwawej zabawy w Łakoci-nach. W dniu 8 bm. zmarł przewieziony do szpitala miejskiego w Krotoszynie Malmur z Biadek, który został pokłuty na zabawie w Łakoci-nach. Jak wykazała sekcja zwłok, Malmur miał 8 ran kłutych, z których śmiertelną okazała się rana zadana z tyłu pod lewą łopatkę, przełam lewe płuco zostało przebite do głębokości 5 cm.

Dnia 9 lipca 1936 r. zasnuła w Bogu po krótkich lecz ciężkich cierpieniach moja najukochańsza żona **S. p.**

Z PAWLAKÓW MARJA MAJEWSKA

o czym zawiadamiają w głębokim smutku pogrążeni

mąż, brat i teściowa.

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 12 bm. o godz. 17-tej z kościółka przy ulicy Cmentarnej.

Msza św. za duszę Zmarłej odbędzie się w poniedziałek 13 bm. o godz. 9-tej w kościele łanym.

Z dniem 15 lipca br. otwieram
FILJĘ MŁECZARSKĄ

przy ul. Florjańskiej (dom p. Kopydłowskiego)

Codziennie od wczesnego rana
wszystkie artykuły mleczarskie,
jako produkt specjalny polecam
„K E F I R” napój orzeźwiający i leczniczy.

„Nowa Mleczarnia” A. Cieluch
KROTOSZYN, ul. Słodowa 1a.

WEKSLE

wystawione w dniu 29. 4. 36. małżonkom
Ratajkam z Konarzewa, które mi nie
zostały zwrócone unieważniam i za
takowe **nieodpowiadam.**

Tomasz Matyja Konarzew.

FABRYKA WYROBÓW CERAMICZNYCH KROTOSZYN (dawn. Auerbach)

podaje do wiadomości, że
z dniem 24 kwietnia 1936.
ZOSTAŁA URUCHOMIONA.

Obecnie posiada na planu:

cegłę kanalizacyjną, cegły I, II
i III klasy, dreny (rurki) od 1 1/2
— do 10 cali oraz dachówki. —

Wyroby znane ze swej dobroci i jakości.

GRUNT BUDOWLANY

1 1/2 morgowy na sprzedaż.

Zgł.: Krotoszyn, Ostrowska 24. Gospodarz.

KANAPA używana w bardzo dobrym
stanie tanio na sprzedaż

Adres: Wulfke junior ulica Zdunowska.

Augustyn Pilantz

Krotoszyn

Telefon 125 Rynek 31

**Towary kolonialne
i delikatesy**

Wina - Wódki - Likjery.
hurt — — detal

3 POKOJE

i kuchnia

DO WYNAJĘCIA — Mickiewicza 7 L. p.

Wasza kolej szczęścia

nadejście, niezawodnie, gdy pełni nadziei, będziecie
wytrwale grać na loterii. Wygrana spadnie na Was
jako nagroda za ułność i cierpliwość.

Spieszcie się z nabyciem szczęśliwego losu w kolekturze

M. Oleszak

KROTOSZYN, Rynek nr. 1.

Konto P. K. O. nr. 200.116.

Losy II. Kiasy 36 L. P. są jeszcze do nabycia. Ciągnięcie dnia 16 lipca.

Zamówienia zamiejscowe załatwia się odwrotnie.

Po otrzymaniu 2 wagonów żelaza jestem w możności oddać
po najniższych cenach hurtowych

I — DŹWIGARY normalny profil 8, 10, 12, 14, 16, 18, 20 cm.
we wszystkich długościach.

żelazo sztabowe, formowe, taśmowe, — blachy różn. gatunku
oprócz tego polecam na sezon wszelkie materiały i okucia budowlane.

Sprzęty rolnicze — węgle kowalskie — osie do wozów.

Artykuły elektrotechniczne — Dykta — Narzędzia — Klej stol.

P. PRZYGODE, Skład Żelaza
KROTOSZYN — Rynek 9.

OSTRZEŻENIE!

Za rozsiewanie pogłosek nieprawdziwych pod adresem braci Dobrzaków: Władysława i Bolesława pociągamy
każdego do odpowiedzialności
sądowej.

Dobrzak Władysław Dobrzak Bolesław

Krotoszyn, dnia 6 lipca 1936 r.

Km. 552/36.

Obwieszczenie o licytacji ruchom.

Komornik Sądu Grodzkiego w Krotoszynie II-go rewiru Stefan Kustrzyński mający kancelarię w Krotoszynie ulica Słodowa Nr. 16 na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że

dnia 14-go lipca 1936 r. o godz. 10-tej w Krotoszynie, Mały Rynek 10 odbędzie się I-a licytacja ruchomości, należących do Leokadii i Bolesława małż. Miśkiewiczów składających się z
meskiego kompletu urządzenia fryzjerskiego na 3 osoby,

oszacowanych na łączną sumę 1000,00 zł.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Dnia 6 lipca 1936 r.

KOMORNIK: Kustrzyński.

Ogłaszajcie się w Krotoszyńskim
Oredowniku Powiatowym.